

Landau, Zbigniew

Władysław Zawadzki (1885-1939) : ekonomista, polityk, minister skarbu

Przegląd Historyczny 71/4, 753-772

1980

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Władysław Zawadzki (1885—1939). Ekonomista — polityk — minister skarbu

Władysław Marian Zawadzki urodził się 8 września 1885 r. w zasiedziałej w Wilnie rodzinie należącej do miejscowego patrycjatu¹. Jego ojciec był znanym księgarzem i wydawcą. Początkowo Zawadzki uczył się w domu, potem kontynuował naukę w I Gimnazjum w swym rodzinnym mieście. Już w czasie pobytu w gimnazjum działał w nielegalnych kółkach młodzieżowych. Maturę uzyskał w 1903 r. W tymże roku podjął studia na Wydziale Fizyko-Matematycznym Uniwersytetu Moskiewskiego. Ze studiów tych zrezygnował będąc na IV semestrze w lutym 1905 r. Przeniósł się na Uniwersytet Lipski, a potem do Zurichu. W międzyczasie zdał sobie sprawę, że obrany kierunek studiów nie interesował go. Mimo to studia na Wydziale Fizyko-Matematycznym zaważyły na jego późniejszych pracach naukowych. W tym okresie Zawadzki zmienił zarówno kierunek studiów jak i uczelnię. Przeniósł się do Krakowa i na Uniwersytecie Jagiellońskim podjął studia filozoficzno-humanistyczne. Równocześnie włączył się aktywnie w działalność polityczną. Spotkał się bowiem ponownie z poznanymi w Moskwie działaczami lewicowymi. Wstąpił do Polskiej Partii Socjalistycznej i w latach 1905—1906 przerawszy studia zaczął działać czynnie wśród robotników Łodzi. Charakter jego działalności nie jest znany. Po załamaniu się rewolucji, w obawie przed represjami, Zawadzki, jak wielu innych inteligentów zaangażowanych w działalność polityczną, musiał emigrować. Stało się to tym bardziej konieczne, że został już na krótki okres aresztowany przez władze carskie.

Nieudana rewolucja zniechęciła go na dłuższy czas do polityki. W 1906 r. podjął studia w paryskiej Szkole Nauk Politycznych (Ecole Libre des Sciences Politiques). Ukończył ją z wyróżnieniem w 1909 r. pisząc pod kierunkiem profesora polityki społecznej, Emila Choyssona, pracę pt. „Sociétés coopératives de vente”. Wybór tematu świadczył o trwającym nadal u Zawadzkiego zainteresowaniu zagadnieniami społecznymi rozbudzonymi w okresie rewolucji 1905 r.

¹ Podstawowe dane biograficzne ustalone zostały na podstawie akt personalnych przechowywanych w tezcze osobowej W. Zawadzkiego w zespole akt Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (dalej cyt.: AAN, MWRiOP); akt personalnych przechowywanych w tezcze osobowej W. Zawadzkiego w Archiwum SGPiS (dalej cyt.: ASGPS); K. Krzeczkowski, *ś.p. Władysław Zawadzki*, „Ekonomista” 1939, nr 1, s. 3—8; Z. Landau, J. Tomaszewski wstęp do: W. M. Zawadzki, *Polityka finansowa Polski w okresie 1931—1935*, KH r. LXXII, 1965, nr 1, s. 127—129 (informacji do wstępu udzieliła autorom p. Halina Zawadzka, żona Władysława).

Równocześnie pod względem politycznym nastąpiła u niego daleko idąca metamorfoza. Zerwał z socjalizmem i ewoluował w kierunku poglądów konserwatywnych, bliższych znacznie atmosferze domu, w którym się wychowywał. Motywy odejścia od Polskiej Partii Socjalistycznej trudno obecnie odtworzyć. Pewien wpływ miał podobno rozłam 1906 r. w PPS. Na razie jednak Zawadzki nie łączył się jeszcze z politycznym ruchem konserwatystów, ale koncentrował się na sprawach nauki. Jak pisał dobrze znający go K. Krzeczkowski „konserwatyzm ten, zresztą zgoła osobliwy, był raczej powłoką polityczną, gdyż w teorii ekonomicznej Zawadzki był zawsze nowatorem, świadomie przed siebie patrzącym, rzadko oglądającym się na bastiony przewyciężonych myśli”².

Według Krzeczkowskiego „okres ten — — pracy naukowej w uczelni francuskiej Zawadzki bardzo ceni ze względu na wartość wykładów i możliwość samodzielnej pracy, pomimo że znajdował się na razie dość daleko od swoich późniejszych zainteresowań”³. Zainteresowanie ekonomią zrodziło się u Zawadzkiego dopiero w okresie samodzielnych studiów, po uzyskaniu dyplomu. Prowadził je początkowo w Paryżu, a następnie w Londynie. Pozostawał wówczas pod wpływem ekonomistów związanych z rewizjonistycznym traktowaniem marksizmu, jak J. Sorel i W. Sombart. Prawdopodobnie też przez Sorela trafił do prac V. Pareto, które skierowały go w kierunku studiów nad ekonomią matematyczną.

Efektom tych prac była wydana w Paryżu w 1914 r. książka „*Les mathématiques appliquées à l'économie politique*”⁴. Po polsku w przekładzie Zawadzkiego ukazała się z niewielkimi zmianami w tymże roku w rodzinnym Wilnie pt. „Zastosowanie matematyki do ekonomii politycznej”. Zawadzki omówił w niej wcześniejsze poglądy na temat wykorzystania matematyki, m.in. Canarda, Whewella, Thunena, Cournota, Dupuita, Grossena, Walrasa, Fishera i Pareto. Jak się wydaje — największy wpływ na jego koncepcje wywarły prace tego ostatniego. Rozważania te doprowadziły go do prezentacji teorii równowagi ekonomicznej oraz sformułowania warunków ekonomicznych, przy których równowaga taka mogłaby dojść do skutku⁵. Zawadzki uważał stosowanie matematyki za cenny instrument przy ustalaniu więzów łączących poszczególne zjawiska ekonomiczne. „Uchwycenie tych więzi stanowi główne zadanie ekonomii, jako nauki usiłującej ustalić to, co jest a nie to co musi być”⁶. Równocześnie przestrzegął przed wnioskiem „jakoby w drodze zastosowania matematyki do badań ekonomii teoretycznej można było dojść bezpośrednio do ustalenia jakichś

² K. Krzeczkowski, op. cit., s. 4.

³ Tamże, s. 4.

⁴ Szerzej o pracach naukowych W. Zawadzkiego zob. A. Wakar, *Prace ekonomiczne Władysława Zawadzkiego*, „*Ekonomista*” 1939, nr 1, s. 30—49 (tam bibliografia); J. Czarkowski, *Zarys dziejów myśli ekonomicznej w Polsce*. Kraków 1948, s. 26—28; L. Guzicki, S. Żurawicki, *Historia polskiej myśli ekonomicznej 1914—1945*, Warszawa 1974, s. 92—100.

⁵ Szerzej zob. T. Kosmowska, *Teoria równowagi ekonomicznej w ujęciu Władysława Zawadzkiego*, Warszawa 1970, praca magisterska w Bibliotece SGPiS nr RM 8277.

⁶ AAN, MWRiOP, 6911, k. 4: „Wniosek Rady Wydziału Prawa i Nauk Społecznych Uniwersytetu Stefana Batorego do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego o przedłożenie Prezydentowi J. Mościckiemu wniosku o mianowanie W. Zawadzkiego profesorem honorowym z dn. 13 grudnia 1935”.

zasad polityki gospodarczej”⁷. Twierdził, że daje ona tylko materiał do wnioskowania, aby w pewnym układzie stosunków, wielkości ekonomiczne mogły zbliżyć się do stanu równowagi. Rozprawa miała charakter teoretyczno-metodologiczny i była pierwszą tak ambitną próbą wprowadzenia matematyki do ekonomii podjętą w Polsce.

Książka Zawadzkiego, który miał w momencie jej wydania 29 lat, zyskała mu duże uznanie w międzynarodowym środowisku ekonomicznym, czego dowodem były liczne dobre recenzje⁸. Zapewniła mu pozycję twórcy polskiej szkoły ekonomii matematycznej. Sukces książki skłonił Zawadzkiego na wiosnę 1914 r. do starania się o habilitację na Uniwersytecie Jagiellońskim. Wybuch wojny przerwał te starania. Zmusił również Zawadzkiego do przejściowego zwrotu w kierunku polityki. Z uprawiania czystej nauki jednak nie rezygnował. W jednym z zachowanych życiorysów pisał: „o ile mi jednak warunki pozwalały pracowałem i pracuję nad kwestią przesileni ekonomicznych”⁹. Badania nad tym tematem nie doczekały się publikacji.

W latach pierwszej wojny światowej Zawadzki działał głównie w Wilnie. W 1915 r. został członkiem Komitetu Polskiego stanowiącego reprezentację interesów ludności polskiej, a następnie od początku 1917 r. jego wiceprezesem. Po zajęciu Wilna przez wojska niemieckie podjął w 1916 r. wykłady ekonomii politycznej na Kursach Naukowych, ale musiał je przerwać, gdyż Kursy już w lutym t.r. zawieszono zostały przez okupanta. Prowadził nadal wykłady na kursach zorganizowanych przez Towarzystwo Rolnicze. Od września 1916 r. przejściowo pracował jako nauczyciel języka francuskiego w nowozałożonym gimnazjum męskim Stowarzyszenia Nauczycieli i Wychowawczyń w Wilnie.

Władze utworzonego w Królestwie Polskim Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zaproponowały Zawadzkiemu 10 października 1917 r. podjęcie wykładów z ekonomii politycznej na Politechnice Warszawskiej, na co odpisał: „Uczynioną mi propozycję objęcia Katedry Ekonomii Politycznej w Politechnice Warszawskiej poczytuję sobie za wielki zaszczyt i z radością przyjmuję takową”¹⁰. Zajęcia prowadził przez kilka semestrów (do jesieni 1919 r.). W kwietniu 1919 r. na wniosek komisji stabilizacyjnej dla pracowników Politechniki Warszawskiej został mianowany profesorem nadzwyczajnym. Równocześnie w 1918 r. podjął wykłady z historii doktryn ekonomicznych w Wyższej Szkole Handlowej. Nie trwały one długo ale wówczas nawiązał się ścisły kontakt Zawadzkiego z tą uczelnią. Nie prowadził stałe zajęć dydaktycznych, ale Wyższa Szkoła Handlowa publikowała prace Zawadzkiego, a gdy tylko mógł podejmował również wykłady i seminaria. W 1925 r. był członkiem komisji stabilizacyjnej dla sił wykładowych na WSH.

Praca na Politechnice i w WSH były jednak tylko fragmentem ówczesnych działań Zawadzkiego. Równocześnie był przedstawicielem Komitetu Polskiego w Wilnie przy władzach i organizacjach w Warszawie, działał w tak zwanym Komitecie Litewskim, reprezentującym w Warszawie interesy

⁷ Tamże.

⁸ Na przykład F. Edgeworth w „Economic Journal” z 1915 r.

⁹ AAN, MWRiOP t. 6911. k. 61: życiorys W. Zawadzkiego.

¹⁰ AAN, MWRiOP t. 6911. k. 65: Pismo W. Zawadzkiego z 13 marca 1919.

Polaków mieszkających na obszarach Litwy historycznej. Politycznie związany był z konserwatystami-aktywistami i w czerwcu 1918 r. wszedł do Rady Stanu, w której pracował do października tego roku. W końcu 1918 r. współpracował w organizacji Komitetu Obrony Kresów oraz przy tworzeniu dywizji litewsko-białoruskiej. W związku z tym został wydelegowany przez Komitet Obrony Kresów do Paryża dla nawiązania współpracy z Komitetem Narodowym Polskim i delegacją polską na konferencję pokojową. Jego działalność miała na celu stworzenie warunków dla powrotu Wileńszczyzny do Polski. W Paryżu wraz z L. Łubieńskim i K. Rybińskim przedłożył 31 stycznia 1919 r. uwagi Delegacji Polaków z Litwy i Białorusi w sprawie litewskich propozycji przyszłego układu polsko-litewskiego. Domagali się w nim wspólnej polityki zagranicznej, wspólnej armii, wspólnego obszaru celnego. Oba narody miały mieć zagwarantowane jednakowe prawa¹¹. Do podpisania takiego układu — jak wiadomo — nie doszło. Do Polski Zawadzki powrócił w lutym 1919 r. i został mianowany naczelnikiem Wydziału Politycznego w ówczesnym Departamencie Litewsko-Białoruskim w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. Stanowisko to opuścił w kwietniu tego roku.

W tym okresie włożył wiele wysiłku w doprowadzenie do powstania Uniwersytetu w Wilnie. 13 grudnia 1918 brał udział w Warszawie w zebraniu Komisji Litewskiej poświęconemu reaktywowaniu Uniwersytetu. Został wówczas wybrany członkiem Komitetu Warszawskiego Odrodzenia Wszelchnicy Polskiej w Wilnie. 4 stycznia 1919 r. Komitet Edukacyjny w Wilnie wybrał Zawadzkiego na członka Senatu nie istniejącej jeszcze uczelni. Po utworzeniu tak zwanej Litwy Środkowej i faktycznym przyłączeniu Wilna do Polski władze zaczęły kompletować ekipę profesorską dla nowego Uniwersytetu. Przeniesienie zaproponowano również Zawadzkiemu, który propozycję przyjął i w końcu 1919 r. powrócił do Wilna, uzyskując równocześnie urlop bezpłatny na Politechnice Warszawskiej. Na Uniwersytecie Stefana Batorego wszedł do Tymczasowego Senatu oraz został w pierwszym półroczu 1919 r. członkiem zarządu wykładów powszechnych organizowanych przez Uniwersytet. Był też od 1919/1920 w trzech kolejnych latach akademickich prodziekanem Wydziału Prawa i Nauk Społecznych, a w latach 1922/1923 i 1923/1924 dziekanem. Pełnił również funkcję kuratora Koła Prawników. 20 maja 1920 r. Senat Uniwersytetu Stefana Batorego wystąpił z wnioskiem o mianowanie Zawadzkiego profesorem zwyczajnym. Nominację otrzymał już 6 lipca tegoż roku i wówczas odszedł ostatecznie z Politechniki Warszawskiej.

Przez kilka następnych lat koncentrował się głównie na pracy naukowej. Już w 1919 r. wydał obszerny zbiór tekstów pt: „Wartość i cena” zawierający wypisy dla studentów, które miały ułatwić im studia nad historią doktryn w zakresie wartości i ceny. Stanowiły one pokłosie jego wykładów z historii doktryn ekonomicznych prowadzonych w 1918 r. w WSH.

¹¹ *Sprawy polskie na Konferencji Pokojowej w Paryżu w 1919 r. Dokumenty i materiały* t. II, Warszawa 1967, s. 391 n.

¹² *Księga pamiątkowa ku czci CCCL rocznicy założenia i XX wskrzeszenia Uniwersytetu Wileńskiego* t. II, Wilno 1939, s. 4—6, 9, 25, 34, 56, 151, 253, 266—267.

Zawadzki poprzedził zbiór obszerną przedmową, w której rozważał cechy poszczególnych typów ustosunkowania się od problemów wartości. We wnioskach uznał, że „pojęcie wartości zamiennej, odrębnej od ceny, nie da się bez sprzeczności wytworzyć i jest bezużyteczne dla ekonomii”¹³.

W 1923 r. ukazała się druga obok „Zastosowania matematyki do ekonomii politycznej” zasadnicza teoretyczna praca Zawadzkiego zatytułowana „Teoria produkcji. Próba zbadania społecznych warunków produkcji” (przeład francuski z pewnymi zmianami i skrótami ukazał się pt. „Esquisse d'une théorie de la production” — Paris 1927). Książki te pozostawały, zdaniem A. Wakara, w ścisłym związku logicznym¹⁴. W „Zastosowaniu matematyki” Zawadzki badał kształtowanie się równowagi wielkości ekonomicznych przy założeniu niezmienności pozagospodarczych czynników gospodarowania, gdy w „Teorii produkcji” usiłował uchwycić związki, jakie zachodziły pomiędzy prawidłowością produkcji, to znaczy stałym wykorzystywaniem tych samych kategorii możliwości produkcyjnych, a warunkami pozagospodarczymi życia ekonomicznego, ustrojem politycznym, techniką, prawem, psychologią itp. „W swej książce Wł. Zawadzki wykazał, że produkcja może się odbywać w sposób prawidłowy tylko przy zupełnie określonych założeniach o charakterze zjawisk, składających się na podłoże życia ekonomicznego. W związku z tym mogą być wyodrębnione tylko nieliczne rodzaje podłoża oraz odpowiadające im następujące nieliczne typy produkcji prawidłowej: pierwotny typ produkcji, produkcja oparta na przymusie, patriarchalny typ produkcji, towarowo-indywidualistyczny typ produkcji, kolektywistyczny typ produkcji”¹⁵.

Nie ma do dziś jednolitego poglądu, która książka miała większe znaczenie dla rozwoju ekonomii i która stanowiła większe osiągnięcie badawcze Zawadzkiego. Zdania na ten temat są podzielone. Można przyjąć, że „Zastosowanie matematyki” dało Zawadzkiemu pozycję międzynarodową, a „Teoria produkcji” zapewniła mu miejsce wśród ścisłej grupy najwybitniejszych polskich teoretyków ekonomii. Zdaniem K. Krzeczковского, «Teoria produkcji» jest dziełem największego teoretycznego wysiłku, w której może najsilniej wydobyła się indywidualność Zawadzkiego. Jest to książka, która go postawiła na dłuższy czas na stanowisku największego ekonomisty polskiego”¹⁶. A na przykład E. Taylor uznawał „Zastosowanie matematyki” za najlepszą książkę Zawadzkiego.¹⁷

Obok „Teorii produkcji” Zawadzki w tym okresie napisał przedmowę do polskiego tłumaczenia E. Böhm-Bawerka „Kapitał i zysk z kapitału” (Warszawa 1924; był też redaktorem tłumaczenia) oraz artykuły „Przedsiębiorstwo państwowe jako forma organizacji produkcji” („Ruch Prawniczy

¹³ W. Zawadzki, *Wartość i cena*, Warszawa 1919, s. XXXII.

¹⁴ A. Wakar, op. cit., s. 34. Niektórzy historycy myśli ekonomicznej traktują jednak *Teorię produkcji* jako zerwanie z koncepcjami *Zastosowania matematyki*. Zob. np. S. Żurawicki, *Myśl ekonomiczno-polityczna w Polsce okresu międzywojennego*, Warszawa 1970, s. 63. Zob. też E. Taylor, *Historia rozwoju ekonomiki* t. II, Warszawa 1958, s. 156 n.

¹⁵ A. Wakar, op. cit., s. 35.

¹⁶ K. Krzeczkowski, op. cit., s. 7.

¹⁷ E. Taylor, *Śp. Władysław Marian Zawadzki*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1939, nr 2, s. 529.

i Ekonomiczny" 1922, nr 3), „O pojęciu wielkości zmiennej” („Rocznik Prawniczy Wileński” 1925), „O teorii produkcji” („Ekonomista” 1925, nr 3) i dwie prace dotyczące polityki społecznej — „Postulaty obrony robotnika a konkretne warunki gospodarcze” („Czasopismo Prawnicze i Ekonomiczne” 1926) i „Polska polityka socjalna a gospodarstwo społeczne” (Kraków 1927). W tych dwóch ostatnich pracach silnie zarysowały się związki Zawadzkiego z koncepcjami polityczno-społecznymi konserwatystów i przedstawicieli tak zwanego świata interesów. Uważał on bowiem na przykład za „sprzeczne z realnymi warunkami gospodarczymi tendencje do nadmiernego skrócenia czasu pracy”, gdyż „przyczyniły się do obniżenia naszej zdolności produkcyjnej i zdolności przemysłu polskiego do współzawodnictwa z obcymi”¹⁸. Uważał też za „sprzeczne z realnymi warunkami tendencje do podniesienia płac”, które „w ogóle nie dały się przeprowadzić i przyczyniły się jedynie do obniżenia naszej siły gospodarczej”¹⁹. Krytykę polityki socjalnej prowadził przede wszystkim z pozycji interesów przedsiębiorców. W rezultacie domagał się też „radykalnej zmiany zasadniczych założeń naszej polityki socjalnej”²⁰.

Praca naukowa — nawet bardzo aktywna — nie była w stanie w pełni pochłonąć Zawadzkiego i zaspokoić jego ambicji. Jak pisał F. Zweig „milczący, smutny, o czarnych głęboko osadzonych oczach i krzaczastych brwiach, robił na pozór wrażenie człowieka flegmatycznego, pozbawionego temperamentu, sennego Litwina. W rzeczywistości był człowiekiem bujnego temperamentu, wielkiej impulsywności i siły”²¹. Stąd po przewrocie majowym w 1926 r., gdy rozpoczął się flirt J. Piłsudskiego i jego obozu z konserwatystami, Zawadzki zaczął wracać do działalności politycznej, od której *de facto* odsunął się w 1919 r. Dokonało się to jednak kosztem działalności naukowo-badawczej.

Przekazów dotyczących jego działalności politycznej mamy niewiele²². Trudno się temu dziwić, biorąc pod uwagę, że działalność polityczna była zawsze otaczana zasłoną tajemnicy, a szczególnie zachowywano ją odnośnie kontaktów między Piłsudskim i jego obozem, a konserwatystami, gdyż nie chciano ich przedwcześnie ujawniać. Nie było to ani dogodne dla Piłsudskiego, który dokonał zamachu majowego korzystając z poparcia lewicy społecznej, jak i dla konserwatystów, którzy musieli przygotować grunt w swych szeregach dla akceptowania sojuszu z dawnym socjalistą.

4 lipca 1926 ukonstytuowała się w Wilnie Organizacja Zachowawczej Pracy Państwowej. W jej Zarządzie obok E. Sapiehy, S. Mackiewicza i kilku innych działaczy znalazł się i Zawadzki²³. Organizacja ta wezwała

¹⁸ W. Zawadzki. *Polska polityka socjalna a gospodarstwo społeczne*, Kraków 1927, s. 17.

¹⁹ Tamże.

²⁰ Tamże, s. 21.

²¹ F. Zweig. *Odszedł ekonomista wielkiego formatu*. ASGPS wycinek z niezidentyfikowanego czasopisma.

²² „Rektorat Uniwersytetu Stefana Batorego opracował w 1931 r. materiały na temat udziału naukowców wileńskich w życiu politycznym, tam również informacje o Zawadzkim”. Materiały te znajdują się w Archiwum USB, fond 175, opis IA nr 311. Cyt. za: B. Jaczewski. *Polityka naukowa państwa polskiego w latach 1918—1939*, Wrocław 1978, s. 41.

²³ W. Władyka. *Działalność polityczna polskich stronnictw konserwatywnych w latach 1926—1935*, Warszawa 1977, s. 33.

wszystkie inne organizacje konserwatywne „do energicznego poparcia inicjatywy czynników miarodajnych [czyli J. Piłsudskiego — Z. L.], dążącej do zmiany tego ustroju w kierunku wzmocnienia głowy państwa i sanacji ciała prawodawczych”²⁴. Był to oficjalny powrót Zawadzkiego na arenę życia politycznego. W związku ze swą działalnością w Organizacji Zachowawczej Pracy Państwowej Zawadzki został zaproszony na zjazd przedstawicieli grup konserwatywnych zwołany w Dzikowie w dniach 14—16 września 1927, na którym miano kontynuować rozmowy z przedstawicielami J. Piłsudskiego. W Zjeździe tym Zawadzki jednak nie uczestniczył. Przyczyn jego nieobecności nie udało się wyjaśnić²⁵. Natomiast w końcu 1928 r. został powołany na kierownika biura ekonomicznego przy klubie posłów konserwatywnych w Sejmie. Do zadań biura należało m.in. przygotowywanie analizy naukowej dla wystąpień poselskich w Sejmie. Prawdopodobnie z tego tytułu Zawadzki w imieniu konserwatystów, którzy zmierzali do przygotowania reformy ustrojowej zwrócił się do M. Bobrzyńskiego z propozycją, aby opracował projekt nowej konstytucji²⁶. Sam zaś wziął udział w dyskusji zorganizowanej w dniach 30 lipca — 1 sierpnia 1928 r. wspólnie przez konserwatystów i piłsudczyków na temat kierunku zmian w konstytucji. Zawadzki odgrywał na spotkaniu istotną rolę. Bobrzyński odmówił uczestniczenia w obradach, „konsultował się za to z W. Zawadzkim i zgłosił uwagi do projektu przedstawionego następnie przez jego rozmówcę”²⁷. Jak wynika z zachowanych źródeł Zawadzki domagał się wzmocnienia władzy prezydenta i wzmocnienia roli senatu. Jego projekt zmian konstytucji ogłoszono w prasie²⁸.

Jak wiadomo nadzieje konserwatystów na odgrywanie kluczowej roli w obozie Piłsudskiego nie zostały zrealizowane. Byli oni jednak nadal potrzebni rządowi i stale kokietowani, a równocześnie obciążani różnymi funkcjami politycznymi i gospodarczymi. W. Zawadzki wraz ze znanym pisarzem W. Sieroszewskim należeli do komisji obywatelskiej, przed którą minister skarbu G. Czechowicz rozliczał się z 8 mln zł, które na żądanie Piłsudskiego bezprawnie asygnował z budżetu państwa na cele wyborcze Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem w 1928 r.²⁹, za co został pociągnięty do odpowiedzialności przed Trybunałem Stanu.

Stąd też prawdopodobnie Zawadzki został mianowany w końcu 1929 r. kierownikiem specjalnej komisji naukowej w Ministerstwie Skarbu. Komisja miała opracować bardziej dokładne, niż stosowano dotychczas, metody szacowania majątku i dochodu narodowego Polski³⁰. W komisji tej Zawadzki działał aż do objęcia stanowiska wiceministra skarbu. Na marginesie tych

²⁴ *Komunikat Organizacji Zachowawczej Pracy Państwowej*, „Słowo” z 6 lipca 1926.

²⁵ Zob. W. Władyka, op. cit., s. 72.

²⁶ List W. Zawadzkiego do Z. Tarnowskiego z 2 kwietnia 1928, cyt. za: W. Władyka, op. cit., s. 107.

²⁷ Tamże, s. 118. List W. Zawadzkiego do Z. Tarnowskiego z 17 lipca 1928.

²⁸ W. Zawadzki, *Ku naprawie konstytucji*. „Dzień Polski” z 15 i 16 lipca 1928. Projekt zmian konstytucji opracowany przez Zawadzkiego zob. AAN, BBWR t. 73, k. 168—188.

²⁹ W. Pobóg-Malinowski, *Najnowsza historia polityczna Polski t. II: 1914—1939*, wyd. II, Londyn 1967, s. 702.

³⁰ S. Kruszewski, *Majątek państwa polskiego*, Warszawa 1931, s. VII.

prac ogłosił artykuł „Zagadnienie bogactwa społecznego” („Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1930, nr 1) oraz zwięzły wstęp do książki E. Strzeleckiego „Tereny miejskie w Polsce” (Warszawa 1938). Prace te dotyczyły pewnych teoretycznych problemów liczenia majątku narodowego. Był to jednak w zainteresowaniach Zawadzkiego nurt zupełnie uboczny.

Wciągnięto go też w działalność bezpośrednio praktyczną. 30 kwietnia 1929 został przez ministra przemysłu i handlu mianowany radcą w sekcji handlowej Izby Przemysłowo-Handlowej w Wilnie. Już w grudniu tego roku objął stanowisko dyrektora tej Izby. Zajęcie to pochłaniało bardzo dużo czasu. Tylko w 1930 r. odbyło się 34 posiedzeń Zarządu Izby, w których Zawadzki musiał nie tylko uczestniczyć, ale także przygotowywać na nie materiały. Odbyło się też kilka plenarnych posiedzeń Izby. W jednym z nich uczestniczył prezydent I. Mościcki. Na tym posiedzeniu Zawadzki wygłosił referat pt. „Siły wytwórcze i możliwości rozwojowe ziem stanowiących okręg Izby Przemysłowo-Handlowej w Wilnie” (został on wydany drukiem pt. „Siły wytwórcze ziem wschodnich”, Wilno 1930). W referacie tym starał się wskazać na niewykorzystane możliwości rozwoju gospodarczego ziem północno-wschodnich Rzeczypospolitej.

Poza działalnością w izbie wileńskiej Zawadzki był czynny w Związku Izb Przemysłowo-Handlowych. Brał udział we wszystkich zjazdach organizowanych przez Związek, działał jako członek Komitetu Programowego Kongresu Izb Przemysłowo-Handlowych, który odbył się we Lwowie w dniach 3—4 września 1930 i miał za zadanie opracowanie programu działania sfer gospodarczych nastawionego na walkę z kryzysem gospodarczym. Na tym Kongresie Zawadzki był też referentem generalnym Komisji Podatkowej³¹.

Ale i ta działalność nie wyczerpywała jego aktywności. W początku roku akademickiego 1928—1929 podjął ponownie zajęcia w WSH. Prowadził wykład kursu specjalnego ekonomii politycznej dla słuchaczy III i IV semestru, seminarium z ekonomii politycznej również przeznaczone dla studentów drugiego roku oraz seminarium dyplomowe z ekonomii dla VII i VIII semestru. W tym celu przyjeżdżał z Wilna do Warszawy raz na dwa tygodnie na 4 dni³². Rozwiązanie to Senat Uczelni uważał za przejściowe, zastrzegał bowiem, „że umowa — obowiązywać będzie WSH tylko do 1 lipca 1929 r., ponieważ Szkoła tak ze względów organizacyjnych, jak też finansowych nie mogłaby obejść się bez stałego i zamieszkałego na miejscu profesora”³³. Mimo to Zawadzki prowadził zajęcia aż do końca 1930 r. Dopiero na semestr zimowy roku akademickiego 1930/1931 poprosił o urlop, motywując to „przeciążeniem innymi pracami” i zastrzegając, że zachowa prawo kierowania zgłoszonymi do niego pracami dyplomowymi oraz ogólnie kierownictwo nad seminarium z ekonomii. Zajęcia podjął ponownie od nowego roku akademickiego i prowadził je do roku akademickiego 1932/1933.

Na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych Zawadzki był profesorem ekonomii na Uniwersytecie Stefana Batorego, prowadził zajęcia z tegoż przedmiotu w Wyższej Szkole Handlowej, kierował jako dyrektor pracami

³¹ *Sprawozdanie Izby Przemysłowo-Handlowej w Wilnie za r. 1930*, Wilno 1931, s. 6 n.

³² ASGPS: List W. Zawadzkiego do Rektora WSH z dn. 27 listopada 1928.

³³ Notatka w ASGPS.

Izby Przemysłowo-Handlowej w Wilnie, przewodniczył komisji naukowej przy Ministerstwie Skarbu, był też doradcą ekonomicznym w klubie posłów konserwatywnych, przy czym prace te rozkładały się między Wilno i Warszawę. Obok tego znajdował czas na pracę społeczną — na przykład uczestniczył w Radzie Opiekuńczej Państwowej Szkoły Technicznej w Wilnie. Trudno się więc dziwić, że odbijało się to ujemnie na pracy teoretyczno-naukowej. W 1928 r. Zawadzki ogłosił krótki artykuł „Pojęcie równowagi ekonomicznej i jego naukowe znaczenie” („*Ekonomista*” 1928, nr. 4), i w 1929 r. „O potrzebach nauki polskiej w obrębie ekonomii politycznej” („*Nauka Polska*” 1929) i kilka innych drobnych prac.

Równocześnie w 1930 r., gdy tworzone w Ameryce „*The Econometric Society*” Zawadzki był jednym z kilku uczonych europejskich, którzy zostali zaproszeni na zjazd organizacyjny w Cleveland. Tam wybrano go do władz Towarzystwa i do grona członków-założycieli. Stanowiło to istotne wyróżnienie i było dowodem, że jego książki o zastosowaniu matematyki w ekonomii przypisywano ciągle jeszcze duże znaczenie.

Kilka następnych lat jeszcze bardziej oddaliło Zawadzkiego od problemów teorii ekonomii. W sierpniu 1931 r. został bowiem mianowany czwartym wiceministrem skarbu. Ministerstwem kierował wówczas Jan Piłsudski (brat Józefa), absolutny dyletant, nie znający się w ogóle na problematyce finansowej. Mianowanie Zawadzkiego miało prawdopodobnie „podeprzeć” teoretycznie ministra skarbu, a równocześnie było też pewną koncesją udzieloną kołom konserwatywnym związanym ze sferami gospodarczymi, których dwaj przedstawiciele zostali w latach 1929—1930 pozbawieni tek ministerialnych. Z urzędu ministra rolnictwa odszedł bowiem K. Niezabytowski, a później A. Meysztowicz. Tym samym konserwatyści przestali uczestniczyć w gabłnetach. Stąd można właśnie sądzić, że wprowadzenie Zawadzkiego do Ministerstwa Skarbu miało być pewną rekompensatą dla tej grupy politycznej.

Nie można również wykluczyć, że nominacja konserwatysty miała na celu stworzenie pewnej przeciwwagi dla drażniących sfery posiadające poczynań innego wiceministra Skarbu — S. Starzyńskiego, który wypowiadał się za wzrostem interwencji państwa w prywatne życie gospodarcze. Teza ta, jak również popieranie przez Starzyńskiego koncepcji etatystycznych stanowiły kamień obrazy dla wielkiego kapitału i ugrupowań zachowawczych. Zawadzki mógł w ich odczuciu stanowić jakąś gwarancję, że koncepcji Starzyńskiego Ministerstwo Skarbu nie będzie wprowadzało w życie. A. Ivanka w swych wspomnieniach pisze, że na czoło grupy wiceministrów skarbu wysunął się Zawadzki „górujący nad swoimi kolegami wiedzą i pozycją profesorską — cieszący się z racji swoich poglądów i kontaktów zaufaniem wielkiego przemysłu i ziemiaństwa”³⁴. Być może o nominacji zdecydowały też bliskie i przyjacielskie stosunki Zawadzkiego z W. Sławkiem, który był rzecznikiem zbliżenia między Piłsudskim a konserwatystami. Wszelkie rozważania o motywach nominacji Zawadzkiego na wiceministra skarbu mają charakter hipotetyczny, brak bowiem jakichkolwiek wiążących informacji.

³⁴ A. Ivanka, *Wspomnienia skarbowca 1927—1945*, Warszawa 1964, s. 202.

Rodzi się pytanie, czy Zawadzki miał odpowiednie przygotowanie do tego urzędu. Ogólnoteoretyczne — i to doskonałe — na pewno miał. Ale na problematyce ściśle skarbowej praktycznie się nie znał. Według opinii wielu osób nie miał też zdolności organizacyjnych wymaganych na tak eksponowanym stanowisku administracyjnym.

20 marca 1932 Zawadzkiego mianowano ministrem bez teki w rządzie A. Prystora. Stanowisko to odpowiadało w ówczesnej nomenklaturze stanowisku wicepremiera. W rękach Zawadzkiego znalazły się sprawy gospodarcze, a więc centralne w warunkach narastającego od końca 1929 r. kryzysu ekonomicznego, który właśnie w 1932 r. osiągnął swe apogeum w przemyśle polskim. Wypracowanie kompleksowej polityki antykryzysowej, a takiej do tej pory nie było, stawało się zadaniem niezwykle ważnym i odpowiedzialnym. Jednak Zawadzkiemu nie było dane skoncentrować się na tej problematyce. Już bowiem po niecałych sześciu miesiącach, w związku z odejściem J. Piłsudskiego z Ministerstwa Skarbu, objął 6 września 1932 urząd ministra skarbu.

Było to stanowisko niezwykle trudne. Kraj znajdował się w wyjątkowo ciężkim położeniu, co bezpośrednio odbijało się na sytuacji finansowej państwa. Sam Zawadzki tak przedstawiał ówczesne położenie: „Na jesieni 1932 r. sytuacja przedstawia się więc jak następuje: po trzykrotnych redukcjach i obcięciach poborów, budżet wciąż nie jest zrównoważony; obroty gospodarcze i wpływy skarbowe wciąż maleją; brak jest zupełnie rezerw płynnych; kredyt jest zdeorganizowany, a wypłacalność, zarówno dłużników prywatnych, jak podatników, spadła do najniższego poziomu; wszystkie próby zaciągnięcia pożyczek zagranicznych zawiodły; aktywność bilansu handlowego daje się utrzymać tylko z najwyższym wysiłkiem. Deficyt jest wciąż tak wielki, że jakkolwiek dająca się pomyśleć dalsza obniżka poborów lub redukcja budżetu w innych pozycjach — deficytu tego usunąć nie może. Stosowanie więc nadal metod ubiegłego półtorarocznego okresu nie przyrzeka żadnych pozytywnych wyników”³⁵.

Przed Zawadzkiem pojawił się problem wyboru kierunku dalszej polityki finansowej. Minister stanął na gruncie wypracowanej już przez poprzedników, głównie I. Matuszewskiego³⁶ — koncepcji tak zwanej deflacji integralnej³⁷. Koncepcje deflacyjne uważane były w tradycyjnej ekonomii politycznej za najlepszą metodę przeciwdziałania zjawiskom kryzysowym. Sprawdziły się też w wypadku wielu wcześniejszych kryzysów — zawiodły jednak całkowicie

³⁵ W. M. Zawadzki, *Polityka finansowa*, s. 133.

³⁶ J. Rakowski twierdził, że „mimo, że przestał być ministrem, Matuszewski pozostaje nadal faktycznie kierownikiem i inspiratorem polityki finansowej i gospodarczej rządu. Był nim nawet wówczas, gdy we wrześniu 1932 r. tekę ministra skarbu objął Władysław Zawadzki”. J. Rakowski, *Ideologia gospodarza epoki Józefa Piłsudskiego* (odbitka z „Niepodległości”), Londyn 1948, s. 16.

³⁷ Zob. W. Zawadzki, *Deflacja*, [w:] *Encyklopedia Nauk Politycznych* t. 1; Z. Knaikiewicz, *Deflacja polska 1930—1935*, Warszawa 1967, rozdz. I. W. Zawadzki uważał, że deflacja nie była w Polsce realizowana konsekwentnie, w czym miał zresztą rację. Por. W. Zawadzki, *Przesilenie gospodarcze w świetle doświadczeń polskich* (Odczyt wygłoszony w Paryżu w Cercle de Coopération Intellectuelle Internationale dn. 19 marca 1937 r.), [w:] *Pamiętnik 30-lecia Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie 1906—1936*, Warszawa 1938, s. 205 n. Zob. też E. Taylor, *Śp. Władysław Marian Zawadzki*, s. 530.

w okresie wielkiego załamania lat 1930—1935, co zresztą spowodowało w wielu państwach poszukiwanie nowych metod walki z kryzysem. Na tym tle zrodziły się m.in. koncepcje J. Keynesa. W Polsce jednak rząd i Zawadzki uważali za właściwe kontynuowanie polityki deflacyjnej, chociaż miała ona w kraju — wraz z pogłębianiem się kryzysu — coraz więcej przeciwników i przemawiało przeciw niej coraz więcej racjonalnych argumentów.

Zawadzki był jednak zdecydowanie przeciwny odejściu od deflacji. „Każda taka akcja — program ożywienia życia gospodarczego, program wielkich inwestycji, o który z wielu stron wołano — nie oparta na realnych środkach materialnych, a tylko na wierze w cudowną moc kredytu, za którym by nic nie stało, musiałaby z konieczności doprowadzić do załamania waluty”³⁸. Praktyka, jak wiadomo nie potwierdziła teoretycznych obaw Zawadzkiego. Jego następcą E. Kwiatkowski w końcowym okresie Drugiej Rzeczypospolitej wstąpił na tę drogę i nie doprowadził do załamania złotego. Wynikało to z faktu, że gospodarka polska miała duże niewykorzystane rezerwy produkcyjne, które pozwalały na zwiększoną emisję pieniądza bez spowodowania zjawisk inflacyjnych.

Jeżeli można przyjąć, że koncepcje deflacyjne prezentowane przez I. Matuszewskiego, gdy był ministrem skarbu, były jeszcze zgodne z poglądami dominującymi w latach 1930—1931, w nauce ekonomii i praktyce innych państw, to koncepcje Zawadzkiego były już często anachroniczne w stosunku do metod nakręcania koniunktury stosowanych w wielu krajach. J. Jędrzejewicz pisał w pamiętnikach: „Polityka zaciskania pasa, skrajnych oszczędności budżetowych — — pozwalała wprawdzie na utrzymanie wartości pieniądza, zatrzymywała rozwój sił produkcyjnych kraju, redukowała do minimum niezbędne inwestycje”³⁹.

Zawadzki jako podstawową wytyczną swej działalności w Ministerstwie Skarbu uznał prymat spraw finansowych nad ogólnogospodarczymi⁴⁰. „Przy bezwarunkowym zachowaniu trzech zasad: 1) równowagi budżetowej, 2) stałości waluty i 3) utrzymania kredytu i aparatu kredytowego — w granicach, na które pozwalała nam pewność zachowania tych zasad, z rosnącą oczywiście marżą — uwzględniamy najważniejsze potrzeby życia gospodarczego”⁴¹.

Punktem wyjścia polityki finansowej Zawadzkiego były więc kwestie budżetowe. Założył, że wszelkie ewentualne zmiany polityki skarbowej nie mogą być dokonane kosztem wydatków wojskowych. „Obniżenie budżetu wojskowego w takim stopniu jak zostały obniżone pobory i w ogóle inne części budżetu, to jest o jakieś 25 do 30%, było jawnie niemożliwe, a taka obniżka jedynie miałaby istotne znaczenie gospodarcze i równocześnie z zastosowaniem innych środków pozwoliłaby myśleć o zrównoważeniu budżetu. Obniżka zaś o kilka — do 10% byłaby tylko ulgą dla ministra skarbu, okupioną znacznym osłabieniem siły obronnej państwa.

³⁸ W. M. Zawadzki, *Polityka*, s. 135. Zob. też *Sprawozdanie generalne o preliminarzu na r. 1934/35, Ustawa budżetowa i, ogólne zestawienie preliminarza*, Sejm RP, okres III, druk nr 800, s. V.

³⁹ J. Jędrzejewicz, *W służbie idei. Fragmenty pamiętnika i pism*, Londyn 1972, s. 176.

⁴⁰ F. Zweig, *Odszedł ekonomista wielkiego formatu*.

⁴¹ Cyt. za: Z. Knakiewicz, op. cit., s. 188.

a bez poważniejszego gospodarczego znaczenia. Myśl ta była więc całkowicie do odrzucenia”⁴².

Trzeba tu dodać, że obniżeniu wydatków wojskowych sprzeciwiał się J. Piłsudski i minister skarbu nie miał tu absolutnie żadnych możliwości swobodnego działania. Z tego też wynika prawdopodobnie teza Zawadzkiego, że do budżetu wojskowego „jako wyrazu potrzeb obronnych państwa musi być dostosowany cały budżet i cała gospodarka”⁴³. W tym stanie Zawadzki uważał, że należy dążyć do zmniejszenia wydatków budżetu państwa na cele pozawojskowe i starać się o utrzymanie dochodów na niezmiennym poziomie. Osiągnięcia w zakresie redukcji rozchodów były stosunkowo skromne, bo gdy w roku budżetowym 1932/1933 wydatkowano 2245 mln zł, to w 1934/1935 — 2175 mln zł⁴⁴.

Wynikało to z trudności dalszej redukcji wydatków, już i tak silnie skomprimowanych za ministerium Matuszewskiego i Piłsudskiego. Zawadzki główny nacisk w swej akcji oszczędnościowej położył na zaprzestanie dalszego angażowania się państwa w działalność produkcyjną. Uważał bowiem, że etatyzm jest zjawiskiem negatywnym. Tu jednak jego próby napotkały na opór, którego nie był w stanie przełamać. Niektóre bowiem wpływowe koła sanacji uznawały potrzebę prowadzenia działalności etatystycznej.

Trudność ograniczenia rozchodów budżetu wymagała zapewnienia mu odpowiednich dochodów, tak aby do minimum zmniejszyć występujący od 1931 deficyt. Głównym kierunkiem działalności Zawadzkiego była aktywizacja źródeł podatkowych. Nie mógł on przeprowadzić ich zasadniczej reformy, choć podobnie jak poprzedni ministrowie, uważał ją za konieczną⁴⁵. Groziło to bowiem przejściowym spadkiem dochodów budżetowych, a na to nie mógł sobie pozwolić. Dążył więc do wprowadzenia wielu nowych drobnych podatków, o których sam twierdził, że z punktu widzenia teoretycznego są one przeważnie niezadawalające, a „jedynym ich usprawiedliwieniem jest, że w rozważanym okresie w ogóle niepodobna było wprowadzać zmian, któreby jednocześnie poprawiały system podatkowy i zapewniały doraźne wpływy Skarbowi”⁴⁶. Dzięki tym poczynaniom udało się w latach 1932—1935 zapewnić mniej więcej stały poziom dochodów podatkowych Skarbu Państwa.

Ale nie wystarczało to do osiągnięcia likwidacji deficytów. Stąd Zawadzki musiał szukać innych źródeł dochodów. Możliwości były ograniczone, bo najłatwiej dostępne wykorzystali już poprzednicy. Zawadzki zwrócił uwagę na możliwość zaciągnięcia dużej, teoretycznie dobrowolnej, a faktycznie przymusowej wewnętrznej Pożyczki Narodowej, a później Pożyczki Inwestycyjnej⁴⁷. Dały one duży dopływ gotówki do Skarbu, ale równocześnie ograniczyły i tak już dość niską konsumpcję społeczeństwa. Ludność i niektórzy przedsiębiorcy subskrybując pożyczkę musieli o odpowiednie sumy zmniej-

⁴² W. M. Zawadzki, *Polityka*, s. 133.

⁴³ Tamże, s. 134.

⁴⁴ Tamże, s. 135.

⁴⁵ Por. W. Zawadzki, *Przedłożenie podatkowe rządu*. „Polska Gospodarcza” 1931, s. 1473.

⁴⁶ W. M. Zawadzki, *Polityka*, s. 137.

⁴⁷ Szerzej zob.: K. Ostrowski, *Polityka finansowa Polski przedwrześniowej*. Warszawa 1958, s. 224 nn.

zyć swe wydatki na inne cele. Tym samym pożyczki negatywnie odbiły się na aktywizacji gospodarczej kraju i utrudniały przezwyciężanie zjawisk kryzysowych. *Post factum* sam Zawadzki uznał, że podwyższenie początkowo planowanej kwoty Pożyczki Narodowej ze 120 do 350 mln zł nie było posunięciem słusznym. „Trzeba bardzo żałować, że minister skarbu nie zrobił wszystkich wysiłków, aby przekonać rząd o potrzebie pójścia tą drogą”⁴⁸. Obok decyzji o wypuszczeniu pożyczek wewnętrznych Zawadzki podjął też decyzję o emisji biletów skarbowych, które lokowano głównie w instytucjach bankowych i ubezpieczeniowych.

W zakresie polityki walutowej rząd stał na pozycji utrzymania za wszelką cenę parytetu złotego i przeciwstawiał się wprowadzeniu ustawowych ograniczeń walutowych w stosunkach z zagranicą. Obie te koncepcje dziś uważamy za błędne. Zresztą E. Kwiatkowski już w kwietniu 1936 r. musiał wprowadzić ograniczenia walutowe, idąc tu zresztą za wzorem wielu państw bardziej rozwiniętych gospodarczo niż Polska, które rozwiązanie to wprowadziły znacznie wcześniej. Błędem była też walka o utrzymanie stałego parytetu złotego, gdyż utrudniało to rozwój eksportu. Stąd w wielu krajach rządy wprowadziły ograniczone dewaluacje swych walut. Pozwalało im to na walkę konkurencyjną na obcych rynkach. Polska z tej możliwości dobrowolnie zrezygnowała i musiała starać się o zachowanie aktywnego salda bilansu handlowego poprzez stosowanie niezwykle kosztownego dumpingu⁴⁹.

Oczywiście polityka ta miała swoje uzasadnienie. Obawa przed dewaluacją wynikała z faktu, że Polska ustawowo dopiero w 1927 r. ustabilizowała ostatecznie swą walutę i że traktowano to jako istotne osiągnięcie. Dewaluację uważano też za otwarcie drogi w kierunku inflacji, której w Polsce w związku z doświadczeniami lat 1918—1923 bardzo się obawiano. „Powszechnie uważano, że w społeczeństwie utworzył się kompleks ustabilizowanego pieniądza”⁵⁰, bano się więc cokolwiek zmienić w polityce walutowej i stąd Zawadzki traktował dewaluację jako metodę niedopuszczalną w Polsce⁵¹, co między innymi wynikało z jego teoretycznych koncepcji.

Niechęć do ograniczeń dewizowych miała natomiast źródło w obawie, aby restrykcje walutowe nie zahamowały dopływu do kraju pożyczek i kapitałów zagranicznych, na które ciągle bardzo liczą. Rzecz jednak w tym, że dopływ ten został przerwany w wyniku kryzysu, a brak przepisów o ograniczeniach dewizowych, zagranica wykorzystywała tylko dla gwałtownego wycofywania lokat dokonanych w Polsce w okresie dobrej koniunktury⁵². Gest Polski nie przyniósł żadnych odczuwalnych korzyści, natomiast ułatwił wywóz kapitałów z kraju. I w jednym i w drugim wypadku polityka Zawadzkiego uznana została *post factum* za błędną, ale trzeba

⁴⁸ W. M. Zawadzki, *Polityka*, s. 138.

⁴⁹ Por. np. Z. Landau, J. Tomaszewski, *Zarys historii gospodarczej Polski 1918—1939*, wyd. 3, Warszawa 1971, s. 201 n.

⁵⁰ Z. Knakiewicz, op. cit., s. 92-n.

⁵¹ *Exposé ministra skarbu W. Zawadzkiego*, Sprawozdanie stenograficzne z 124 posiedzenia Sejmu w dn. 6 listopada 1934 r., szp. 31.

⁵² AAN, Komitet Ekonomiczny Ministrów t. 1375: ściśle tajny wniosek ministra skarbu na Komitet Ekonomiczny Ministrów z 12 lutego 1935.

pamiętać, że zawsze łatwiej jest oceniać wydarzenia z perspektywy czasu niż wybierać *ad hoc* prawidłowy kierunek działania.

Sytuacja finansowa kraju w latach 1932—1934 wykazywała ciągle poważne trudności. Starania Zawadzkiego dawały tylko połowiczne wyniki. Śmierć Piłsudskiego w maju 1935 r. sytuację tę jeszcze skomplikowała „Niepokój co do ogólnej sytuacji państwa, zwłaszcza zaś niepokój co do stałości naszej polityki gospodarczej i społecznej w ogóle, a walutowej w szczególności, spowodował wycofywanie kredytów zagranicznych, odpływ wkładów i powstrzymywanie się od zaczynania nowych operacji. Nastąpiło też pewne rozluźnienie dyscypliny społecznej wśród płatników i aparatu wykonawczego, co również odbiło się na płatnościach podatkowych i kredytowych”⁵³. W tym stanie rzeczy wpływy podatkowe zamiast wzrastać pod wpływem poprawy koniunktury gospodarczej w przemyśle, utrzymywały się na poziomie roku poprzedniego, dochody z przedsiębiorstw państwowych zmalały, rynek wewnętrzny nie absorbował nowych emisji pożyczek wewnętrznych, a pogarszająca się sytuacja rolnictwa przekreśliła nadzieje na szybką ogólną poprawę sytuacji gospodarczej w Polsce. W tych warunkach zaczęto się obawiać, że nadwyżka wydatków nad dochodami będzie w roku budżetowym 1935/1936 wyższa niż w 1934/1935 i że doprowadzi to w rezultacie do załamania całej gospodarki finansowej rządu.

Zmusiło to Zawadzkiego do wystąpienia z nowym programem walki o likwidację deficytu budżetowego. Nowa koncepcja polegała na tym, aby w wyniku jednorazowego wysiłku doprowadzić do równowagi budżetu. „W myśl tego, rząd pułkownika Sławka przyjął w zasadzie, na wniosek ministra skarbu, program, który obejmował z jednej strony zarządzenia natury skarbowej, mające usunąć deficyt, z drugiej — zarządzenia gospodarcze, mające urealnić pierwsze i stworzyć podstawę dla dalszego podnoszenia poziomu życia”⁵⁴. Program zatwierdzony w sierpniu 1935 r. obliczony był na dwa lata, gdyż miano nadzieję, że w międzyczasie nastąpi samoczynnie poprawa koniunktury gospodarczej, co automatycznie wpłynie na sytuację skarbową i walutową państwa.

Deficyt budżetowy na rok budżetowy 1935/1936, który Zawadzki szacował w granicach 200—350 mln zł miał zostać pokryty przez wprowadzenie na dwa lata nadzwyczajnej daniny od wszelkich uposażeń i zaopatrzeń wypłacanych przez państwo w wysokości 5 do 20% wypłacanej sumy, obniżenie minimum dochodów zwolnionych od podatków i podwojenie lub potrojenie dodatku kryzysowego do podatku dochodowego. Łącznie wzrost obciążeń miał przynieść Skarbowi nowe dochody w wysokości 231 mln zł. Równoległe projektowano obniżenie wydatków na administrację i wpłacanie przez wielkie przedsiębiorstwa państwowe całości dochodów do budżetu państwa. Oszczędności na administracji obliczano na 40 mln zł, a wpłaty przedsiębiorstw na 80—90 mln. Łącznie więc stanowiło to poszukiwane 350 mln zł⁵⁵.

Ciężar reformy uderzał przede wszystkim w pracujących, a nie w przedstawicieli życia gospodarczego. Zawadzki zdawał sobie w pełni z tego sprawę i pi-

⁵³ W. M. Zawadzki, *Polityka*, s. 144.

⁵⁴ Tamże.

⁵⁵ Tamże, s. 145.

sał, że jego projekty „wprowadzały bardzo znaczne ciężary, które niemal całkowicie miały spaść na świat pracy, podczas gdy życie gospodarcze ponosiło nominalnie tylko niewielki ciężar”⁵⁶. Wynikało to w pewnym stopniu z prokapitałowych tendencji Zawadzkiego, który związany był politycznie z konserwatystami, i który przez kilka lat kierował Izbą Przemysłowo-Handlową, gdzie zetknął się z problemami nurtującymi sferę handlowe i przemysłowe. Program Zawadzkiego przewidywał też pewne ulgi dla świata pracy. Zakłada on, że należy „znaleźć wszędzie kompensaty dla ofiar, których się żądało, inaczej mówiąc, aby tam, gdzie były ofiary zapewnić korzyści, a tam gdzie mogą być korzyści, żądać ofiar”⁵⁷. Jednak projektowane kompensaty nie pokrywały strat spowodowanych spadkiem dochodów ludności wynikających ze wzrostu obciążeń podatkowych i redukcji liczby etatów w administracji. Tym samym poczynania Zawadzkiego — niezależnie nawet od jego subiektywnych zamiarów — szły na rękę sferom posiadającym, kosztem ludzi żyjących z płacy roboczej.

Zawadzkiemu nie było danym zrealizować swego programu. W związku z nowym układem sił w kierownictwie obozu piłsudczykowski ustąpił 12 października 1935 wraz z całym rządem po przeszło trzyletniej działalności w gabinetach A. Prystora, J. Jędrzejewicza, L. Kozłowskiego i W. Sławka⁵⁸. Zastąpił go człowiek blisko związany z prezydentem Mościckim, E. Kwiatkowski⁵⁹.

Plan Zawadzkiego stał się podstawą działalności nowego ministra w pierwszym okresie urzędowania. Mamy na to wiele dowodów. W swym wielokrotnie cytowanym poufnym memoriale Zawadzki pisał: „Program ten zakończył okres polityki finansowej lat 1931—1935. Znaczna część jego została zrealizowana przez rząd następný”⁶⁰. Stanowisko to potwierdził K. Świtalski notując w prywatnym dzienniku: „Sławek opowiadał o konferencji na Zamku, która odbyła się w dn. 22 października na tematy gospodarcze. Przeszło dwie godziny referował Kwiatkowski, przy czym Sławek stwierdził, że w 97% — to plan Zawadzkiego”⁶¹. Potwierdza tę tezę list S. Kota do przebywającego w Szwajcarii I. Paderewskiego z 3 listopada 1935. Kot pisał, że Kwiatkowski „uderzył w poprzedników, odsłaniając ich katastrofalną gospodarkę, ale własnego programu nie stworzył, przejął projekty, jakie zastał”⁶². K. Krzeczkowski stwierdzał: „osobistym zawodem było — —, że [Zawadzki — Z. L.] nie miał możności skorzystać z pomyślnego rozwoju koniunktury i dlatego są mu przypisywane różne niepowodzenia koniunkturalne, natomiast zapomina się o jego pozytywnym wkładzie w upo-

⁵⁶ Tamże.

⁵⁷ Tamże, s. 147.

⁵⁸ H. Gruber podał inną wersję przyczyn ustąpienia Zawadzkiego. Wobec trudności ze zdobyciem kilku milionów złotych na pokrycie jakichś płatności „jego wytrzymałość nerwowa osłabła. W takich właśnie okolicznościach zrezygnował z urzędu ministra” (H. Gruber, *Wspomnienia i uwagi 1892—1942*, Londyn 1968, s. 258).

⁵⁹ Mościcki nie lubił Zawadzkiego, gdyż ten nie chciał realizować jego zupełnie absurdalnych koncepcji polityki pieniężnej. Zob.: A. Ivanka, op. cit., s. 319.

⁶⁰ W. M. Zawadzki, *Polityka*, s. 151.

⁶¹ AAN, Akta procesu K. Świtalskiego t. IV, k. 331.

⁶² *Archiwum polityczne Ignacego Paderewskiego* t. IV, Wrocław 1974, s. 57.

urządowanie ustawodawstwa skarbowego, celowej polityki skarbowej, przygotowanie rozporządzeń dotyczących pieniądza, przepisów dewizowych, które przygotował jeszcze przed ustąpieniem dla swego szczęśliwszego następcy”⁶³.

O ile wszyscy niezwykle wysoko oceniali Zawadzkiego jako teoretyka ekonomii, o tyle jego działalność w Ministerstwie Skarbu oceniana była raczej krytycznie. Wybitny przedstawiciel ekonomicznej szkoły krakowskiej F. Zweig we wspomnieniach pośmiertnych pisał: „I kaprys losu sprawił, że ten teoretyk, myśliciel, który przebywał na szczytach najwyższej abstrakcji, powołany został do sprawowania rządów, a mianowicie do piastowania teki ministra skarbu —. Czy ś.p. Zawadzki zdał i pod tym względem ogniową próbę życia? — Dziedziną jego była sfera myśli, a nie czyn. Administracja i organizacja nie były najsilniejszą jego stroną. Dla personaliów, które stanowią istotną część składową każdej polityki i każdej władzy, miał stosunkowo niewielkie zrozumienie. Rozkazodawstwo było dla niego wysiłkiem —. Toteż Zawadzki nie zawsze utrzymywał się w swej linii gospodarczej. Zbaczał czasem z drogi, będąc raczej prowadzonym niż prowadzącym. Rezultaty jego prawie czteroletnich rządów w Skarbie w bilansie ogólnym nie były najlepsze, a raczej powiedzmy szczerze, pod wieloma względami negatywne”⁶⁴. W innym miejscu Zweig twierdził, że Zawadzki mimo iż był ministrem skarbu odgrywał mniejszą rolę w wytyczaniu kierunków polityki gospodarczej niż trzej bliscy Piłsudskiemu pułkownicy — I. Matuszewski, A. Koc i T. Lechnicki⁶⁵.

Zweig słusznie oceniał wysoko zasługi Zawadzkiego dla uporządkowania ustawodawstwa skarbowego, na przykład w zakresie opracowania taryfy i procedury celnej, reformy podatku spadkowego, utworzenia w całym państwie jednolitych podstaw dla wymiaru podatku gruntowego w formie wydania ustawy o klasyfikacji gruntów, stworzenia ordynacji podatkowej regulującej procedurę podatkową, wprowadzenia ram prawnych dla ustawodawstwa oddłużeniowego, uporządkowania administracji podatkowej itp. Równocześnie podkreślał, że „rządzenie Zawadzkiemu nie przychodziło łatwo. Był to okres niezwykle dla niego ciężki, okres szamotania się i zjadania nerwów. Okres ten przeplacił Zawadzki nie tylko zdrowiem, ale śmiało rzecz można i życiem”⁶⁶.

Podobną opinię o Zawadzkim wyraził jeden z jego szefów, premier J. Jędrzejewicz. „Minister skarbu Władysław Zawadzki — wybitny klasyk ekonomista, inteligentny, niezwykle wykształcony i kulturalny, doskonale obeznany ze sprawami swego resortu, nie był, mimo tych dodatnich cech, zbyt silną indywidualnością. Nie posiadał iskry bojowości, był raczej człowiekiem zdrowego kompromisu tak, jak to na konserwatystę typu zachodnio-europejskiego przystało. Efekt tego był taki, że jak mi się zdaje, mimo niepospolitego swego przygotowania fachowego, niedostatecznie panował nad podległym mu aparatem. Często się ze mną nie zgadzał, ale nigdy nie potrafił walczyć o zwycięstwo swego stanowiska, a gdy już mi uległ, nie

⁶³ K. Krzeczkowski, *op. cit.*, s. 5 n.

⁶⁴ F. Zweig, *Odszedł ekonomista wielkiego formatu*.

⁶⁵ F. Zweig, *Poland between two wars*, London 1944, s. 70.

⁶⁶ F. Zweig, *Odszedł ekonomista wielkiego formatu*.

umiał wymusić na swym aparacie należytej realizacji powziętych decyzji”⁶⁷.

W bardzo zbliżony sposób osobę Zawadzkiego oceniał z kolei jeden z jego podwładnych — prezes Pocztovej Kasy Oszczędności H. Gruber. „Delikatny, przyzwyczajony do dyskusji kameralnej — Wiedział o czym mówi, gdy jego przeciwnicy nie zawsze wypełniali ten warunek. Dostał się między młot budżetowych potrzeb wojska, a kowadło dochodów budżetowych państwa”⁶⁸.

Odejście z Ministerstwa na emeryturę było dla Zawadzkiego ciężkim przeżyciem. Jako emeryt nie mógł wrócić na katedrę ekonomii na Uniwersytet Stefana Batorego. Dlatego 8 grudnia 1935 r. Rada Wydziału Prawa i Nauk Społecznych tej Uczelni wystąpiła do ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego z memoriałem o przedłożeniu I. Mościckiemu wniosku o mianowanie Zawadzkiego profesorem honorowym Uniwersytetu w Wilnie⁶⁹. Wniosek uzyskał poparcie większości Senatu. Jednak, aż do śmierci Zawadzkiego nie został pozytywnie załatwiony. Zawążyła tu prawdopodobnie osobista niechęć prezydenta do Zawadzkiego. Innej, merytorycznej przyczyny nie sposób się doszukać.

Zawadzki podjął natomiast w 1936 r. zajęcia w prywatnej Szkole Głównej Handlowej, z którą związany był wcześniej, gdy jeszcze nosiła nazwę Wyższej Szkoły Handlowej. W 1936 r. prowadził tylko wykład teorii produkcji po polsku i francusku. W 1936/1937 r. wykładał kurs specjalny ekonomii i teorię pieniądza. 20 kwietnia 1937 r. Senat SGH wystąpił do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z wnioskiem o zatwierdzenie Zawadzkiego na Drugiej Katedrze Ekonomii⁷⁰. Uchwała uzyskała akceptację już w czerwcu t.r. Wówczas Zawadzki objął Katedrę, został członkiem Senatu Uczelni i członkiem Komisji Dyscyplinarnej. Objął też wszystkie zajęcia jakie prowadził w latach 1930—1933, to znaczy wykład na III i IV semestrze kursu specjalnego ekonomii politycznej oraz seminarium z ekonomii ogólnej, wykład z teorii pieniądza oraz na V i VI semestrze prowadził seminarium magisterskie z ekonomii. W następnym roku akademickim jego współpraca z SGH jeszcze się pogłębiła i to zarówno na polu działalności organizacyjnej jak i dydaktycznej. Został wybrany sekretarzem Senatu i członkiem komisji przydzielonej Senatu. Prowadził obok zajęć podjętych już w roku akademickim 1937/1938, seminarium z teorii pieniądza, wykład teorii kapitału oraz seminarium doktorskie z ekonomii politycznej⁷¹.

Pogarszający się stan zdrowia zmusił Zawadzkiego na początku 1939 r. do wystąpienia do rektora z prośbą o zwolnienie go ze stanowiska sekretarza Senatu i udzielenie mu płatnego urlopu od wszelkich zajęć dydaktycznych do końca semestru. Senat akceptował drugą prośbę, natomiast „jednomyślnie — nie zgodził się na zwolnienie Pana Profesora ze stanowiska sekretarza Senatu, ponieważ leży w tradycjach naszej Szkoły,

⁶⁷ J. Jędrzejewicz, op. cit., s. 178.

⁶⁸ H. Gruber, op. cit., s. 258.

⁶⁹ AAN, MWRiOP.

⁷⁰ Tamże, k. 50.

⁷¹ *Skład osobowy i spis wykładów SGH na r. ak. 1938/1939*, s. 19 n.

że w czasie choroby któregoś z członków Senatu, sprawującego urząd senacki, koledzy jego zastępują go z całą gotowością, aż do czasu wyzdrowienia”⁷².

Powrót na Uczelnię oznaczał dla Zawadzkiego również powrót do pracy naukowej. „Kiedy po kilku latach oddalenia od teorii w czasie ministrowania, wrócił z powrotem do teorii — zdumiał wszystkich swoją świeżością i chłonnością. W ciągu niewielu miesięcy zdołał nadrobić braki i oddalenie kilkuletnie od prac zachodnioeuropejskich”⁷³. W tym okresie znów zaczął pisać i publikować. Głównym przedmiotem jego zainteresowań stała się teoria pieniądza. Prace te nie zostały jednak ukończone, a to co opublikował tylko w nieznacznym stopniu odzwierciedlało stan zaawansowania badań. W związku z zainteresowaniami teorią pieniądza powstały na przykład prace „Rola banków w gospodarstwie społecznym” (Encyklopedia Nauk Politycznych t. I), „Nowa teoria pieniądza Keynesa” („*Ekonomista*” 1936, nr 3), „Deflacja” (Encyklopedia Nauk Politycznych t. I), „Manipulowanie pieniądzem jako narzędzie polityki gospodarczej” (Kraków 1938), „Rozwój teorii pieniężnych w ostatnich czasach” („*Ekonomista*” 1939, nr 1). Poza tym pisywał i na inne tematy⁷⁴.

Brał też udział w pracach Towarzystwa Ekonomistów i Statystyków Polskich, w którym był przez pewien czas wiceprezesem, a następnie przewodniczącym sekcji statystyki gospodarczej i społecznej. We wrześniu 1938 r. zorganizował w Krakowie europejski zjazd „The Econometric Society”. Należał do redaktorów „Encyklopedii Nauk Politycznych”, gdzie opracował szereg haseł. W Szkole Głównej Handlowej wokół jego osoby zaczęła tworzyć się szkoła ekonomiczna, której najwybitniejszym przedstawicielem stał się obok Zawadzkiego, A. Wakar, a którą E. Taylor uważał za zrąb tak zwanej „szkoły warszawskiej”⁷⁵.

Ten trzeci i ostatni okres działalności naukowej i dydaktycznej Krzeczkowski oceniał niezwykle wysoko: „Jest to prawdopodobnie najbardziej dojrzały okres ponownego rozkwitu zamiłowań badawczych, kilka niezwykle subtelných analiz dzieł obcych autorów, tłumaczenie i wstęp do dzieła Cantillona, wreszcie pełne uroku, nowych myśli, świetnych samodzielnych uogólnień wykłady i seminaria. Profesor jest po prostu uwielbiany przez swych słuchaczy. Stawia im najtrudniejsze wymagania, a jednocześnie umie ich wprowadzić z najzawilszych matni, umie kierować ich pracami, jest bystry, ma niezwykle zdolności doszukiwania się w każdym wysiłku ucznia samodzielności”⁷⁶. Pracę tę przerwała ciężka choroba i śmierć w dniu 8 marca 1939 r. w Warszawie. Zawadzki pochowany został w swym rodzinnym mieście.

Jednoznaczna ocena działalności Władysława Zawadzkiego jest niemożliwa. Wydaje się jednak, że największe znaczenie miała jego praca naukowa, która zapewniła mu trwałą pozycję w historii polskiej myśli ekonomicznej i istotną pozycję w ekonomii światowej w okresie międzywojennym. Takich

⁷² ASGPS.

⁷³ K. Krzeczkowski, op. cit., s. 8.

⁷⁴ Szerzej zob.: A. Wakar, op. cit.

⁷⁵ E. Taylor, *Śp. Władysław Marian Zawadzki*.

⁷⁶ K. Krzeczkowski, op. cit., s. 6.

sukcesów nie zapewniła Zawadzkiemu ani praktyczna działalność gospodarcza w Izbie Przemysłowo-Handlowej, ani w Ministerstwie Skarbu, jak również działalność w ruchu politycznym konserwatystów. Był on przede wszystkim naukowcem i wybitnym ekonomistą swoich czasów, związanym początkowo z matematyczną szkołą lozańską, a następnie ewoluującym — zdaniem E. Taylora — w kierunku szkoły neoklasycznej⁷⁷.

Збигнев Ландау

WŁADISŁAW ZAWADZKI (1885—1939) ÉCONOMISTE-POLITIQUE-MINISTRE
FINANÇES

Статья пытается представить деятельность Владислава Завадзкого (1885—1939) на трех главных поприщах его деятельности — науки, политики и работы в Министерстве Финансов. Как экономист Завадзки ценится главным образом как представитель математической школы в польской экономике. Как политик Завадзки был связан с учредившейся в Вильнюсе Консервативной организацией государственного труда. По её поручению он принимал участие в работах по изменению конституции 1921 г. Завадзки был назначен одним из четырех вице-министров финансов. В марте 1932 г. он вступил в должность заместителя премьер-министра по экономическим делам. В сентябре того же года он вступил на ключевой в тогдашней экономической ситуации страны пост министра финансов. Как министр финансов он продолжал выработанную его предшественниками политику интегральной дефляции. Если, однако, можно принять, что дефляционные концепции предшественников Завадзкого еще соответствовали взглядам, преобладавшим в 1930—1931 гг. и экономической практике и науке, то концепции Завадзкого были уже анахроническими по сравнению с методами, применявшимися во многих других государствах. В 1935 г. Завадзки, видя неэффективность существующих методов финансовой политики, разработал новый проект борьбы за ликвидацию бюджетного дефицита. Однако ему уже не было дано осуществлять свою новую программу, так как в октябре 1935 г. он, вместе со всем своим правительством, ушел в отставку. План Завадзкого стал основой для деятельности Э. Квятковского, который после Завадзкого вступил на пост министра финансов.

Zbigniew Landau

WŁADYSŁAW ZAWADZKI (1885—1939) ECONOMISTE — HOMME POLITIQUE —
MINISTRE DES FINANCES

Nous avons tenté de présenter la silhouette de Władysław Zawadzki dans les trois principaux domaines de son activité: celui de la science, de la politique et du travail au Ministère des Finances. Il fut surtout estimé comme représentant de l'école mathématique dans l'économie polonaise. Il a laissé un nombre important de publications qui n'ont pourtant point exercé d'influence marquée sur l'évolution de l'économie en Pologne. Zawadzki, homme politique, était lié à l'Organisation Conservatrice de l'Oeuvre d'Etat constituée à Vilno

⁷⁷ E. Taylor, *Śp. Władysław Marian Zawadzki*, s. 531.

et, de ce fait, il prit part aux travaux destinés à amender la Constitution de 1921. Il avait élaboré personnellement un projet visant à renforcer le pouvoir du président de la république et l'importance du sénat. En aout 1931 il fut nommé l'un des quatre sous-secrétaires des finances. En mars 1932 on lui confia le poste de vice-premier ministre aux affaires économiques. En septembre de la même année il fut nommé ministre des finances, poste-clé dans la situation économique de l'époque. Il y continua la politique élaborée par ses prédécesseurs, une politique de déflation intégrale.

Si l'on admet que les conceptions déflationnistes des prédécesseurs de Zawadzki ont été conformes aux idées des années 1930--31 qui dominaient dans la théorie et dans la pratique, celles de Zawadzki se sont avérées anachroniques, comparées aux méthodes appliquées dans de nombreux pays. Voyant l'inaptitude des moyens financiers adoptés jusque là, en 1935 Zawadzki mit à jour un nouveau projet visant à supprimer le déficit budgétaire. Pourtant il ne lui fut pas donné de réaliser son programme, car il démissionna en octobre 1935 avec tout le gouvernement. Le plan de Zawadzki servit de base aux activités d'E. Kwiatkowski qui lui succéda au Ministère des Finances.